

poniedziałek, 29.07.2019

KAZANIE 155

1) Kochani bracia, w czytanej nam lekcji usłyszeliśmy, jak mówi Pan: „ Królestwo niebieskie jest jak dziesięć panien, które wzięły swoje lampy i poszły na spotkanie pana młodego.” Jeżeli pojmujemy to tylko dosłownie, to jest to trudne. Nie dopuszczajmy do siebie myśli, że z chrześcijan, tak niewielu dociera do życia wiecznego. Ponieważ nie powinniśmy rozumieć tego dosłownie, skoro sam Pan nazywa to parabolą, zapytajmy, dlaczego tylko pięć panien nazwano mądrymi, pięć głupimi. Pięć panien rozsądnych symbolizuje wszystkich świętych przeznaczonych do pozostania z Chrystusem. Przeciwnie, pięć nierozsądnych wydają się zapowiadać nieprawych chrześcijan, tylko chlubiących się mianem chrześcijanina, zupełnie pozbawionych dobrych uczynków. Co więcej, nazwano je pięcioma mądrymi i pięcioma głupimi, ponieważ wszyscy ludzie posiadają pięć zmysłów: słuch, smak, węch, wzrok, dotyk. Przez te zmysły, jak przez drzwi lub okna, wchodzi do naszej duszy śmierć albo życie; o tym mówi prorok: „Śmierć przyszła przez nasze okna.” Dlatego pięć panien nazwano mądrymi, ponieważ dobrze używają swoich zmysłów, a pięć głupimi, bo przez nie dostają więcej śmierci niż życia.

2) Z kolei zapytajmy jak przez te pięć zmysłów panna zachowuje dziewictwo, albo ulega skorumpowaniu. Jeżeli jacyś, mężczyzna lub kobieta, widzą syna lub córkę innego, albo służkę lub służącą i spogląda na nich z nieprawym pragnieniem, to jedna z panien została skorumpowana, ponieważ oczami, czyli cielesnym oknem trucizna weszła do głębi jej serca. Dalej, jeśli ktokolwiek religijny lub nie, chętnie słucha ludzi plotkujących lub wypowiadających oszczerstwa, śpiewających niegodziwe, bezwstydną piosenki, kiedy słucha tego spokojnie i z przyjemnością je akceptuje, to skorumpowana jest następna dziewica. Jeżeli ktokolwiek nie jest zadowolony umiarkowaniem w jedzeniu i szuka wymyślnych przysmaków, to przez niewłaściwy zmysł smaku trzecia z panien ulega korupcji. Co więcej, gdy pilnie poszukiwane są nieznanne zapachy dla zadowolenia mężczyzn w grzechu rozpusty, to czwarta panna jest sprofanowana. I jeżeli powodowany żądzą ktoś chce dotykać synów lub córki innego i dla nieprawych przyjemności poszukuje najmniejszych ubrań, zostaje skorumpowana piąta panna. Przeciwnie, kiedy święte dusze hamują od wszystkich nieprawości owe zmysły, czyli wzrok, słuch, smak, węch i dotyk, to zachowują ich czystość, pobożnie i cnotliwie kierując je ku rzeczom prawym. Tak więc pięć panien oznacza ludzi dobrych, drugie pięć – nieprawych.

3) Zaprawdę, kochani bracia, jaki pożytek dla mężczyzny lub kobiety, czy jest księdzem czy zakonnicą, czy osobą religijną, gdy zachowują cielesne dziewictwo, lecz czystość serca zostaje zhańbiona przez złe pragnienia? Jaka korzyść z pokazywania czystości jednej części, gdy pozostała trwa w skorumpowaniu? Bo jeżeli uważnie się przyjrzyście [zobaczycie], że tamte dziewice, które idą za pasterzem, nie robią tego dlatego, że zachowały jedynie cielesne dziewictwo. W końcu, kiedy On powiedział: „ Oni są tymi, którzy nie skalali się kobietami”, dalej kontynuował: „...i nie było kłamstwa w ich ustach, są bez skazy.” Uważnie słuchajcie, jeśli ktokolwiek chwali się tylko cielesnym dziewictwem, tak długo jak trwa w oszustwie, nie będzie mógł iść za Chrystusem razem z tamtymi świętymi dziewicami. Dlatego niech żadna dziewica nie zakłada, że jej fizyczne dziewictwo, to wszystko, bo jeżeli jest nieposłuszna, lub plotkuje, to niech wie, że będzie wykluczona z łoża jej Niebiańskiego Współmałzonka. Pomimo że dziewica posiada stokrotnie, a kobieta zamężna trzydziestokrotnie, to czysta, pobożna mężatka jest lepsza od dumnej dziewicy. Bo ta czysta kobieta, służąca z pokorą mężowi, otrzymuje trzydziestokrotnie, podczas gdy jednokrotnie nie pozostanie dla dumnej dziewicy. W nich obu spełnia się to, co mówi Psalmista: „ Pokornych ludzi ratujesz, lecz wyniosłych sprowadzasz na ziemię.”

4) Dlatego błogosławiony Apostoł nazwał cały Kościół katolicki dziewicą, biorąc w nim pod uwagę nie tylko fizyczne dziewice, lecz pragnął, by umysły wszystkich były nieskażone, mówi on: „ Zareczyłem cię z jednym współmałżonkiem, bym mógł cię przedstawić Chrystusowi jako czystą dziewicę.” Tak też dusze nie tylko poświęconych, ale wszystkich mężczyzn i kobiet niech nie wątpią, że są współmałżonkami Chrystusa, jeśli zachowują czystość cielesną jak i dziewictwo serca w tych pięciu zmysłach. Bo Chrystus ma być pojmowany jako współmałżonek dusz a nie ciała. Dlatego, kochani bracia, zarówno mężczyźni jak i kobiety, chłopcy i dziewczęta, zachowujcie dziewictwo aż do małżeństwa przez mądre używanie tych pięciu zmysłów nie korumpując dusz. Wtedy kiedy w dzień sądu otwarte zostaną drzwi, byśmy szczęśliwie zasłużyli, by wejść do wieczystej sypialni Współmałzonka. Jednak tamci, którzy beczeszczą swoje ciała przez cudzołóżne związki przedmałżeńskie jak i przez późniejsze życie nie przestają kłaść swoich dusz przez grzeszne patrzenie, słuchanie i mowę, jeśli owoc wartościowego żalu za grzechy nie przyjdzie im z pomocą, kiedy zamkną się drzwi, będą krzyczeli na próżno: „ Panie, Panie, otwórz nam drzwi.” Wtedy zasłużą, by posłyszeli: „ Amen, mówię do ciebie, nie wiem skąd jesteś.” Bracia, jeżeli my wszyscy, czy księża, czy świeccy, zakonnicy czy religijni małżonkowie wiernie i uważnie słuchamy tych porad i z pomocą Pana zachowujemy czystość serca i ciała, nie zostaniemy wyrzuceni z głupimi pannami „...do ciemności na zewnątrz, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów.” Zamiast tego będziemy dopuszczeni do duchowych zaślubin i zasłużymy na usłyszenie: „ Dobra robota, dobry i wierny

